

Ewangelia z niedzieli: Pszenica i chwast

Ewangelia szesnastej niedzieli okresu zwykłego (rok A) z komentarzem. «Rzekli mu słudzy: „Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali [chwast]?” A on im odrzekł: „Nie, byście zbierając chwast, nie wyrwali razem z nim i pszenicy». „Wielu najpierw są chwastem, a później stają się pszenicą”, dlatego potrzeba zdrowej cierpliwości, która nie jest obojętnością wobec zła: „Jeśli ci, którzy są źli, nie byliby traktowani z cierpliwością, nie

doszliby do godnej pochwały przemiany”.

Ewangelia (Mt 13, 24-43)

Jezus opowiedział tłumom tę przypowieść:

«Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swojej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciół, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł.

A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wtedy pojawił się i chwast. Słudzy gospodarza przyszli i zapytali go: „Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc wziął się na niej chwast?”

Odpowiedział im: „Nieprzyjazny człowiek to sprawił”. Rzekli mu słudzy: „Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go?” A on im odrzekł: „Nie, byście zbierając chwast, nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie

obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza”».

Komentarz

Obraz pola, na którym rozsiano pełnymi garściami dobre ziarno Ewangelii, ale na którym nieprzyjaciel zasiał chwast, zaprasza do myślenia o Kościele, który obejmuje „w łonie swoim grzeszników, święty i zarazem ciągle potrzebujący oczyszczenia, podejmuje ustawicznie pokutę i odnowienie –zaznacza Katechizm–. Wszyscy członkowie Kościoła, łącznie z pełniącymi w nim urzędy, muszą uznawać się za grzeszników. We wszystkich kąkol grzechu jest jeszcze zmieszany z dobrym ziarnem

ewangelicznym aż do końca wieków. Kościół gromadzi więc grzeszników objętych już zbawieniem Chrystusa, zawsze jednak znajdujących się w drodze do uświęcenia”[1].

Rzeczywiście, przypowieść o pszenicy i chwacie stawia problem współistnienia dobra i zła. „To jasne: rola jest urodzajna, a nasienie dobre; Pan roli posiał ziarno w odpowiedniej chwili i w sposób umiejętny; poza tym postawił straż, aby strzegła świeżego zasiewu. Jeśli więc potem pojawił się kąkol, to dlatego, że nie było odpowiedzi, że ludzie –zwłaszcza chrześcijanie– zasnęli i pozwolili, żeby nieprzyjaciel się zbliżył”[2].

Bp Javier Echevarría zapraszał, aby rozważyć, że „ta rzeczywistość powinna pobudzić nas do skruchy, bólu miłości, poprawy, ale nigdy do zniechęcenia lub pesymizmu. (...) Równocześnie zastanówmy się nad

tym, że już teraz na ziemi dobro jest większe niż zło, łaska silniejsza niż grzech, choćby jej działanie okazywało się czasami mniej widoczne”[3].

Przypowieść Pana Jezusa jasno pokazuje, że zło nie pochodzi od Boga, ale od nieprzyjaciela, od złego, który jest przebiegły i rozsiewa zło pośrodku dobra, w taki sposób, że trudno jest jasno je oddzielić, chociaż sprawiedliwy Sędzia potrafi to zrobić. Jednakże nie należy się spodziewać natychmiastowej interwencji, aby przerwać działanie zła, ponieważ Bóg jest cierpliwy i miłosierny.

Słudzy niecierpliwie pragną od razu zebrać chwast, „natomiast Bóg potrafi czekać –komentuje Papież Franciszek–. On patrzy na «pole» życia każdej osoby z cierpliwością i miłosierdziem: widzi o wiele lepiej niż my brud i zło, ale widzi też i

ziarna dobra, i ufnie czeka, aż dojrzeją. Bóg jest cierpliwy, potrafi czekać. Jakie to piękne: nasz Bóg jest cierpliwym ojcem, który zawsze na nas czeka, czeka na nas z sercem na dłoni, aby nas przyjąć, aby nam przebaczyć. On zawsze nam przebacza, kiedy do Niego przychodzimy”[4].

Bóg jest cierpliwy, ponieważ wie, że nawet serce, które przez długi czas było zabrudzone wieloma grzechami może się zmienić i wydać dobre owoce. Święty Augustyn, komentując tę przypowieść, korzysta ze swojego doświadczenia duszpasterza i stwierdza, że „wielu najpierw są chwastem, a później stają się pszenicą”, dlatego potrzeba zdrowej cierpliwości, która nie jest obojętnością wobec zła: „Jeśli ci, którzy są źli, nie byliby traktowani z cierpliwością, nie doszliby do godnej pochwały przemiany”[5].

Gospodarz nie myli dobra ze złem. Wie, co jest zdrowe, a co szkodliwe dla zdrowia, ale nie pozwala, aby jego słudzy działali pochopnie, aby dać czas miłosierdziu. Pan Jezus uczy nas miarkować porywy i potrafić czekać: to co jest złe, może zmienić się w to co dobre. Nawrócenie jest możliwe i zawsze jest nadzieja, że do niego dojdzie.

[1] *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 827.

[2] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr 123.

[3] Bp Javier Echevarría, *List z 1 sierpnia 2013 r.*

[4] Papież Franciszek, *Anioł Pański*, 20 lipca 2014 r.

[5] Św. Augustyn, *Quaest. septend. in Ev. sec. Matth.*, 12, 4: PL 35, 1371.

Francisco Varo

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/komentarz-do-ewangelii-pszenica-i-chwast/> (25-03-2026)